

WOJSŁAW MOŁĘ

W r. 1961 minęła siedemdziesiąta piąta rocznica urodzin Profesora Wojsława Mołę. Przypada ona na ~~czterdzieste~~ czterdzieste uzyskania przez Niego stopnia doktora filozofii i na trzydziesty szósty rok od dnia rozpoczęcia pracy dydaktycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tych okolicznościach przypomnieć należy, choćby w największym skrócie, drogę życiową i działalność Czcigodnego Jubilata*.

Vojeslav Herman Maksymilian Mołę urodził się dnia 14 grudnia 1886 r. w miejscowości Kanal ob Soči, w Słowenii, tuż przy granicy włoskiej, dzieciństwo spędził w Sezanie koło Triestu, do szkół uczęszczał w Sezanie, Trieście i Nowym Mieście koło Ljubljany. Studia uniwersyteckie: początkowo slawistyka i romanistyka, później historia sztuki i archeologia, zawiodły go do Wiednia, Krakowa, Rzymu i ponownie do Wiednia, gdzie w r. 1912 uzyskał stopień doktora filozofii.

W r. 1913, po rocznym pobycie we Włoszech, dr Mołę przydzielony został w charakterze najpierw praktykanta, potem asystenta przy ówczesnej Centralnej Komisji Ochrony Zabytków w Austrii, do Urzędu Konserwatorskiego dla Dalmacji z siedzibą w Splicie. Zmobilizowany po wybuchu pierwszej wojny światowej, jako oficer rezerwy, dostał się na froncie do niewoli rosyjskiej i na Syberię. Wstąpiwszy z kolei w Tomsku do I Ochotniczego Pułku Jugosłowiańskiego, był redaktorem tygodnika serb-

* Artykuł niniejszy jest nieco zmienionym tekstem przemówienia wygłoszonego w Krakowie w dniu 16 V 1961 r. podczas uroczystości wręczenia Prof. Drowi Wojsławowi Mołę dyplomu Członka Honorowego Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

sko-chorwacko-słoweńskiego oraz rozpoczął wykłady z historii sztuki w tamtejszym uniwersytecie. Na wiosnę 1920 r. drogą przez Wschód (Władywostok — Nagasaki — Singapur — Colombo — Aden — Suez — Triest) dr Molè dotarł szczęśliwie do Jugosławii, by w tym samym jeszcze roku objąć katedrę archeologii klasycznej wraz z historią sztuki bizantyńskiej na uniwersytecie w Ljubljanie, początkowo jako docent etatowy, później jako profesor nadzwyczajny. Ważny przełom w jego życiu i dla nas wszystkich nastąpił w r. 1925, kiedy w związku z powstaniem Studium Słowiańskiego przy Uniwersytecie Jagiellońskim władze uniwersytetu zaprosiły prof. Molè do Krakowa, powierzając mu, jako pierwszemu profesorowi zwyczajnemu Studium Słowiańskiego, katedrę historii sztuki narodów słowiańskich ze szczególnym uwzględnieniem Słowian południowych. Na tym stanowisku pozostawał prof. Molè aż do wybuchu drugiej wojny światowej, przez ostatnie trzy lata pełniąc obowiązki dyrektora Studium Słowiańskiego. W grudniu 1939 r. dzięki pomocy ówczesnego posła Jugosławii w Berlinie, pisarza serbskiego Ivo Andrića, udało się wyjechać prof. Molè razem z rodziną do Jugosławii, gdzie uniwersytet w Ljubljanie przyjął go niezwykle serdecznie, tworząc dla niego odrębną katedrę bizantynistyki. Po zakończeniu wojny, w czasie której znieść wypadło ciężkie brzemie okupacji włoskiej, prof. Molè zdecydował się wrócić do Polski wbrew próbom czynionym ze strony miarodajnych czynników, by zatrzymać go w ojczyźnie. Dnia 2 września 1945 r. prof. Molè pojawił się w Krakowie na swoim dawnym stanowisku uniwersyteckim i pozostał na nim aż do chwili likwidacji Studium Słowiańskiego, po czym katedra jego, przemianowana na katedrę historii sztuki średniowiecznej, włączona została do Zespołu Katedr Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po przekształceniu Zespołu Katedr na Instytut Historii Sztuki był prof. Molè dyrektorem Instytutu do 30 września 1960 r., kiedy skończył służbę czynną zarówno na uniwersytecie, jak i w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk, w której zajmował przez trzy ostatnie lata stanowisko kierownika Zbiorów Graficznych. Jeszcze przed drugą wojną światową prof. Molè wybrany został

członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności, a po wojnie stał się jej członkiem czynnym.

Taka jest droga życiowa prof. Molè opowiedziana w największym skrócie. Przechodzę z kolei do omówienia jego twórczości. Swoją działalność pisarską rozpoczął Vojeslav Molè jako literat, publikując pierwsze wiersze, nowele i szkice już w latach gimnazjalnych. Wiersze i szkice ukazywały się odtąd stale w miesięcznikach „Ljubljanski Zvon“, „Slovan“, „Dom in svet“. Oprócz wierszy i szkiców młody Autor drukował artykuły krytyczne oraz recenzje literackie i artystyczne (z wystaw sztuki słoweńskiej i różnych wystaw wiedeńskich), a także eseje z zakresu współczesnej literatury (m. in. o Gabrieli d'Annunzio) i historii kultury. Osobno ukazały się dwa tomy wierszy: *Ko so cvale rože* i *Tristia ex Siberia*. Inne utwory poetyckie rozproszone są po miesięcznikach, wśród nich wyróżnia się fragment wierszowanej powieści *Peter Sič*. Obok twórczości oryginalnej nie brakło w tym czasie przekładów z poezji obcej, zwłaszcza francuskiej: Baudelaire, Verlaine, Verhaeren; norweskiej: kilka dramatów Ibsena, i polskiej: kilka *Sonetów krymskich* Mickiewicza, *W Szwajcarii* Słowackiego, fragmenty *Irydiona* Krasińskiego, fragmenty z dzieł Wyspiańskiego oraz *Aszantka* Perzyńskiego i *Zemsta* Fredry, oba dramaty przetłumaczone dla teatru w Ljubljanie, gdzie przechowywane są rękopisy. Po przeniesieniu się do Krakowa prof. Molè coraz rzadziej występował jako poeta.

Badania naukowe prof. Molè od samego początku rozwijały się równocześnie w kilku kierunkach, wyrastając z jednej strony z bezpośredniej znajomości sztuki antycznej, włoskiej i francuskiej, z drugiej zaś z głębokiego opanowania dziejów literatury, prądów umysłowych i szeroko pojętej kultury krajów europejskich i Bliskiego Wschodu. Najwcześniejsze prace prof. Molè poświęcone są dziełom sztuki zachowanym na ziemiach zamieszkałych przez Słowian południowych, przede wszystkim w Dalmacji i Serbii: *Urkunden und Regesten zur Geschichte der dalmatinischen Kunst aus dem Notariatsarchiv in Sebenico* (Jahrbuch des Kunsthistorischen Institutes der k. k. Zentralkommission für Denkmalpflege, Wiedeń 1912); (wspólnie z D. Freyem) *Der Dom*

von Sebenico und sein Baumeister Giorgio Orsini (Wiedeń 1913); *Miniature jednog srpskog rukopisa iz god. 1649 sa Šestodnevnim bulg. eksarha Joana i Topografijom Kozme Indikoplova* (Spomenik Srpske Kr. Akademije Nauka XIV, II razred, Belgrad 1922). Już wtedy w szeregu krótkich rozpraw i artykułów napisanych w języku słoweńskim zaznaczyło się szczególne zainteresowanie Autora sztuką bizantyjską. Monograficzne studium o situli z Vac, pochodzącej z okresu przedrzymskiego: *Umetnost situle iz Vasa* (Starina, Belgrad 1925), dotyczy problemu sztuki greckiej na Bałkanach, hellenizmu i zagadnienia Wschód a Zachód.

Działalność uniwersytecką w Polsce rozpoczął prof. Molé wykładem inauguracyjnym *Podstawy sztuki bizantyjskiej* („Przegląd Współczesny“, 1926). W tym okresie z dziejami sztuki bizantyjskiej i bizantyjsko-słowiańskiej wiąże się szereg prac ogłoszonych drukiem w języku polskim, niemieckim i francuskim. Do najważniejszych wśród nich należy *Historia sztuki starochrześcijańskiej i wczesnobizantyjskiej. Wstęp do historii sztuki bizantyjskiej u Słowian* (Lwowska Biblioteka Slawistyczna XIII, Lwów 1931) oraz *Les miniatures de l'Évangéliste de Ławryszew* (L'art byzantin chez les Slaves. Deuxième recueil, 2^{ème} partie, Paryż 1932). Równocześnie zarysowały się pierwsze próby spojrzenia na historię sztuki z punktu widzenia słowianoznawstwa, o czym świadczą artykuły: *Potrzeby nauki polskiej w zakresie historii sztuki narodów słowiańskich* („Nauka Polska“ X, Warszawa 1928); *Das Seminar für die Kunstgeschichte der Slaven an der Jagellonischen Universität in Krakau* („Slawische Rundschau“, Praga 1929); *Słowianoznawcze zadania i zagadnienia historii sztuki* (Księga referatów II Międzynarodowego Zjazdu Slawistów w Warszawie III, Warszawa 1934). Równoległe ukazują się dalsze rozprawy i artykuły o sztuce Słowian południowych, i to tak starszej, jak i nowszej: *Dalmatiens Stellung in der Kunstgeschichte des Mittelalters und der Renaissance* („Dawna Sztuka“ I, Lwów 1934); *Ivan Meštrović*, Kraków 1936. Mnożą się recenzje o charakterze dyskusyjnym. Nie zabrakło przy tym omówienia podstawowych zagadnień związanych ze spo-

łączną funkcją sztuki: *O sociološkom problemu v umetnostni zgodovini* („Zbornik za umetnostno zgodovino“, Ljubljana 1932—1933); *Sztuka a społeczeństwo* („Nike“ I, Warszawa 1937).

W latach wojennych, mimo warunków nie sprzyjających twórczości naukowej, potrafił prof. Molè wydać książkę *Umetnost. Njeno obličje in izraz*, Ljubljana 1941, będącą znakomitym wstępem do historii sztuki, oraz ogłosić rozprawę o rysach tradycyjnych i oryginalności sztuki wczesnobizantyjskiej: *Tradicionalne črte zgodnejbizantinske umetnosti in njena izvirnost* („Zbornik za umetnostno zgodovino“, Ljubljana 1942). Wtedy też ukazała się jedna z najważniejszych prac Autora: *Umetnostna zgodovina in problem umetnikove osebnosti* (Slovenska Akademija Znanosti in Umetnosti. Filozofsko-filološko-historični razred. Razprave II, Ljubljana 1944), zawierająca teoretyczne rozważania o roli osobowości artysty w dziejach sztuki.

Po drugiej wojnie światowej, obok popularnonaukowych artykułów napisanych jeszcze w czasie pobytu w Jugosławii, których tematyka sięga od pałacu Dioklecjana w Splicie i sztuki starochrześcijańskiej aż po dzieje sztuki rosyjskiej, raz po raz pojawiają się rozprawy rozwijające w dalszym ciągu problematykę bizantyjską lub południowosłowiańską: *Starożytność grecko-rzymska w drugiej połowie I tysiąclecia n.e. na Półwyspie Bałkańskim* („Sprawozdania PAU“ 1951, drukowane także w języku francuskim w „Byzantinoslavica“ XI, Praga 1951); *Problem renesansu na Półwyspie Bałkańskim i w Europie Wschodniej* („Biuletyn Historii Sztuki“ XIV, 1952), oraz *W pięćsetną rocznicę upadku Konstantynopola w r. 1453* („Pamiętnik Słowiański“ III, 1953). W r. 1953 w związku z sesją naukową „Odrodzenie w Polsce“ prof. Molè wspólnie z prof. K. Piwockim opracował *Udział sztuki polskiej w Renesansie europejskim*, a w r. 1955 z okazji II Ogólnopolskiej Konferencji w sprawie badań nad sztuką sam wydał *Naukowy dorobek historii sztuki w okresie X-lecia Polski Ludowej w dziedzinie historii sztuki powszechnej*.

W ostatnich latach pracuje prof. Molè nad wszystkimi wymienionymi wyżej zakresami dziejów sztuki: wczesnośrednio-wiecznym, bizantyjskim, słowianoznawczym, sztuki nowoczesnej

i współczesnej, do których dołączyły się teraz zagadnienia estetyki i problemy humanistycznego aspektu historii sztuki. Na pierwszym miejscu wymienić trzeba *Sztukę rosyjską do roku 1914*, Wrocław—Kraków 1955 (jak również jej wydanie słoweńskie *Ruska umetnost do leta 1914*, Ljubljana 1957); *Ikony ruską*, Warszawa 1956; *Tycjana*, Warszawa 1957. Z wielu mniejszych rozmiarami rozpraw i artykułów na wzmiankę zasługują: *Rotunde predromanske dobe na jugu in na severu* („Peristol“ II, Zagreb 1957); *Les relations entre la France et le Sud-Est européen dans l'art préromain* („Biuletyn Historii Sztuki“ XX, 1958); *Wawel a Dalmacja — na marginesie problematyki historii sztuki pierwszego tysiąclecia* (Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie IV, 1958); *Rimska razmišljanja* („Zbornik za metnostno zgodovino“, Ljubljana 1959); *Esej o pięciu malarzach i grafikach słoweńskich* („Sztuka Współczesna“ I, Kraków 1959); *Historia sztuki a humanizm* (Sprawozdania Wydziału I PAN, 1959); *Słowianie południowi a Bizancjum i Zachód w świetle historii sztuki* (tamże). Ponadto stale się ukazują prace z historii nowszej literatury słoweńskiej.

Zarysowany obraz twórczości naukowej prof. Molè nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć o znajdującej się w druku od 1959 r. książce *Sztuka Słowian południowych* i wykańczanej syntezie *Sztuka pierwszego tysiąclecia n.e.*; każda liczy do 25 arkuszy druku.

Twórczość naukowa prof. Molè łączyła się zawsze z działalnością uniwersytecką, w naturalny sposób przekształcając działalność organizacyjną (że wspomnę wspaniałą bibliotekę katedry historii sztuki narodów słowiańskich, założoną po r. 1925) w działalność dydaktyczną.

Jakkolwiek byśmy próbowali scharakteryzować indywidualność prof. Molè, jedno za każdym razem wypadnie stwierdzić, że horyzonty naukowe ma niezwykle rozległe. Myśl Jego z jednakową wnikliwością dociera do pojedynczych dzieł sztuki, jak zdolna jest ogarnąć najbardziej złożone zjawiska i problemy; nie zatrzymuje się nigdy na granicach jednego regionu lub kraju; obejmuje całe cywilizacje; nie zamyka się w jednej epoce, znaj-

dując drogę prowadzącą zarówno do zrozumienia sztuki starożytnej, jak i współczesnej, tak samo łatwo bizantyjskiej, jak i zachodnioeuropejskiej. Tę swoją szerokość horyzontów połączoną z wielkim wyczuciem artystycznym umie prof. Molé przekazywać swoim uczniom i za to Mu dzisiaj całym sercem dziękujemy, składając życzenia dalszych owocnych wyników w Jego zawsze prawdzie oddanej, jakże pięknej pracy.

Lech Kalinowski